

Protokół Nr LVI / 2014
sesji Rady Miejskiej w Opatowie
odbytej w dniu 13 sierpnia 2014 roku

Sesję rozpoczęto o godz. 14⁰⁵, a zakończono o godz. 15²⁰. W sesji wzięło udział 12 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych - wg listy obecności / stan. zał. do Prot./.

W sesji nie uczestniczyli radni:

- 1) Pani Grażyna Arczewska
- 2) Pan Tomasz Sadak
- 3) Pan Artur Kargulewicz

Ponadto w sesji uczestniczyli:

- 1) Pan Andrzej Chaniecki - Burmistrz Miasta i Gminy Opatów.
- 2) Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie i przyjęcie proponowanego porządku obrad sesji.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok,
 - b) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 – 2029,
4. Informacja z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym.
5. Interpelacje i zapytania.
6. Wolne wnioski, sprawy różne.
7. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.1.

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej - dokonał otwarcia obrad sesji, powitał radnych, p. Burmistrza Andrzeja Chanieckiego i wszystkich obecnych na sali. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad sesji. W chwili rozpoczęcia obrad na sali było obecnych 12 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych. Następnie przedstawił proponowany porządek obrad sesji, który został przyjęta jednogłośnie bez wnieśnienia uwag 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych.

Ad.2.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie Protokół Nr LVI/2014 sesji Rady Miejskiej w Opatowie odbytej w dniu 26 czerwca 2013 roku, wobec nie wzniesienia uwag, 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych.

Ad.3.

a) Pani Jolanta Nowakowska - Zastępca Głównego Księgowego – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr LVI/435/2014 w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok, 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

b) Pani Jolanta Nowakowska - Zastępca Głównego Księgowego – przedstawiła projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 - 2029.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. /stan. zał. do Prot./.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr LVI/436/2014 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 - 2029, 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

Ad.4.

W tym punkcie obrad głos zabierali:

Pan radny Władysław Susło – poprosił p. Burmistrza o więcej informacji na temat pobytu w Norwegii.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miast i Gminy – zabierając o głos powiedział; do Norwegii pojechaliśmy w ramach przyjaźni nie w celach rywalizacji. Ja Państwa informowałem już o tym wyjeździe, ale z wielką przyjemnością uczynię to jeszcze raz. Na zaproszenie strony norweskiej po uprzednim opłaceniu połowy kwoty rekompensującej naszą podróż, za co muszę podziękować. Pojechałem wraz z grupą młodzieży z Rycerstwa, która bardzo elegancko Gminę zaprezentowała. Pojechaliśmy na średniowieczny festiwal do gminy Qure Eiker Fiskum, która się mieści w mieście Hokksund. Jeśli pomyliłem nazwę miasta to przepraszam, bo mi się to często zdarza, ale na pewno nie pomyłę nazwy rzeki, która przepływa przez to miasto, która ma największe łowiska łososia tj. jezioro Eiker. Mieszkańcy tej gminy szczególnie osoby zajmujące się kulturą nawiązywali do X wieku. W 1030 roku Norwegia stała się państwem, które przyjęło chrześcijaństwo. Zrobił to król Olaf z kraju pasterskiego, plemiennego. Norwegia stała się państwem nowożytnym. Współpraca zawarta w 2012 roku miała na celu wzajemne poznanie kultury norweskiej i europejskiej. Drugi aspekt jest taki, że Norwegia nie będąc członkiem UE uruchomiła norweski fundusz gospodarczy, mechanizm finansowy i między innymi w obszarze historii, kultury jest warunkiem realnej współpracy z gminami państw UE. Dotacje, które my otrzymujemy w różnych obszarach, mieszkańcom i obywatelom co najmniej w takiej wysokości państwo norweskie dopłaca z budżetu. Co do tego festiwalu powiem, że organizatorzy spisali się bardzo dobrze, gorzej było z frekwencją społeczną, to tak jak u nas czasem bywa. Podyktowane to był tym, że w Norwegii były wtedy 30⁰ upały, które są u nich rzadkością, a w tym czasie akurat były. Namioty i średniowieczne miasteczko rozłożone było wokół kościółka, który był zbudowany w tym czasie co nasza Kolegiata. Nasi Rycerze mierzyli się w walce w ręcz, w pełnym uzbrojeniu, co było nie lada wyczynem w tym upale. Strzelali z łuku i co ważne, młodzież biegle posługiwała się językiem angielskim. W Norwegii jest tak, że wszyscy oprócz języka norweskiego posługują się językiem angielskim. Jako, że jesteśmy gminą rolniczą mieliśmy także spotkanie z ludźmi, którzy prowadzą gospodarstwa. Jedno zwiadałem i mogę powiedzieć, że na naszym terenie są lepsze. Jeśli chodzi o współpracę, to podpisaliśmy umowę o współpracy na dalszy okres i to nie zobowiązuje finansowo żadnej ze stron. Jesteśmy przed nową perspektywą finansową i będziemy chcieli w dalszym ciągu z tych funduszy norweskich korzystać i ten aspekt jest dla nas bardzo ważny. Młodzi ludzie,

którzy uczestniczyli w tym wyjeździe partycypowali osobiście też w tych kosztach, więc jeśli chodzi o naszą gminę to koszt był niewielki, a pobyt w sumie trzydniowy wyszedł bardzo ładnie. Byłem dumny z naszej młodzieży, która naprawdę umie się zachować i posługuje się biegle w konwersacji językiem angielskim. Na jesieni chcemy zaprosić grupę norweską do nas, a oni wyrażają taką chęć. Terminu nie uzgodniliśmy, bo on będzie związany z zakończeniem remontu amfiteatru.

Ad.5.

Radni nie zgłaszali interpelacji i zapytań. Na piśmie nie wpłynęły.

Ad.6.

W tym punkcie obrad głos zabierali:

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej – zabierając głos powiedział; ja mam dwie sprawy: pierwsza sprawa - to jest wniosek do Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w sprawie umorzenia podatku rolnego od właścicieli gospodarstw, które ucierpiały w dniu 4 sierpnia br., w wyniku niekorzystnego zjawiska atmosferycznego - gradu na terenie Gminy Opatów. Wnioskuje o umorzenie części lub całości podatku rolnego od właścicieli gospodarstw, które ucierpiały w dniu 4 sierpnia, w wyniku niekorzystnego zjawiska atmosferycznego gradu na terenie Gminy Opatów. Uzasadnienie – w dniu 4 sierpnia br. w godzinach popołudniowych wystąpiło niekorzystne zjawisko atmosferyczne w postaci gradu, w wyniku czego rolnicy w miejscowościach: Strzyżowice, Jagnin, Gojców ponieśli dotkliwe straty w uprawach. W niektórych gospodarstwach straty sięgają nawet 80%. Dla wielu gospodarstw jest to dramat rocznej pracy, dlatego zasadną jest pomoc Gminy Opatów w postaci umorzenia podatku rolnego do końca br., w całości lub w części odpowiadającej poniesionym stratom. Straty są szacowane przez komisję powołaną w Urzędzie Miasta i Gminy Opatów, i na tej podstawie można dokonać wyżej wymienionych kalkulacji. Proszę Państwa, ten wniosek jest związany też z głosami mieszkańców tamtych miejscowości. Dokładnie trzech osób, które mówiły mi o tym. Wiem, że p. Burmistrz powołał komisję specjalną do oszacowania tych strat i osoby z tych miejscowości mają 10 dni na złożenie stosownych wniosków od wystąpienia tego zjawiska. Myślę, że ten nasz wniosek jest zasadny, ponieważ w niektórych częściach np. proso jednemu człowiekowi zostało oszacowane na 80% strat, a z kukurydzy zostały same kije, kolby poopadały. Tak samo buraki, czy inne uprawy. Myślę, że zasadną byłaby taka pomoc. Dla Gminy nie będzie to jakiegos specjalnego uszczerbku. Nie wiem p. Burmistrzu ile hektarów wchodzi tutaj w grę, czy jest oszacowana ta liczba?, ale podejrzewam, że jeśli było by to nawet 100 czy 200 ha / ktoś z sali powiedział 700 ha /, to jeżeli byśmy przyjęli jakiś procent uszczerbku np. to byłaby to jakaś kwota, natomiast warto chyba tym rolnikom pomóc, bo niektórzy są w tragicznej sytuacji. Wiem, że linia kredytowa będzie też uruchomiona i będą mogli starć się rolnicy o kredyty, chociaż wiemy na jakich zasadach funkcjonują banki i tutaj dla osób, które mają ubezpieczone uprawy jest po 2%, a dla osób, które nie miały ubezpieczenia jest 6%. Jest to taka może niesprawiedliwość społeczna, bo nie dość, że ten kto nie miał ubezpieczenia to musi zapłacić wyższy procent, ale to jest zabezpieczenie banku i filozofia działania tej instytucji. Dlatego ja myślę, że taki gest ze strony Gminy, oczywiście umorzenie podatku należy do decyzji Burmistrza Miast i Gminy, ale żeby p. Burmistrz nie był kiedyś przez kogoś rozliczany z tego, że umorzył komuś za dużo tego podatku to myślę, że Rada mogłaby przyjąć taki wniosek i dać p. Burmistrzowi wolną rękę, aby mógł ten podatek umarzać spokojnie bez zarzutów. Bardzo proszę - otwieram dyskusję w tym przedmiocie.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miast i Gminy – zabierając o głos powiedział; musimy sobie pewne rzeczy usystematyzować. Istnieje taka instytucja jak zwolnienie i instytucja umorzenia. Instytucja umorzenia dotyczy zaległości, zobowiązań podatkowych i jest instytucją indywidualną, czyli tutaj podatnik musi się zwrócić z wnioskiem o umorzenie bądź rozłożenie na raty i stosownie to udokumentować. Między innymi przedstawić tą argumentację, która ostatnio dotknęła wielu rolników, ale także dochody rodziny. Ja już na

ten temat rozmawiałem z ludźmi bo oni tutaj też byli i takie pytania też padały. Ja powiedziałem, że będę się zachowywał na takiej zasadzie jak do tej pory, czyli - jeśli widzę, że jest podanie złożone o umorzenie zaległości, ta zaległość istnieje. Jeśli zaistniały jakieś okoliczności w domu bądź na polu i te dochody zostały znacznie uszczuplone, albo są zdecydowanie niewystarczające, to ta sytuacja była do tej pory na bieżąco realizowana i nie było tych umorzeń dużo. Natomiast, te sytuacje związane z nieszczęśliwymi wypadkami w gospodarstwie, ze zwierzętami, czy z maszynami np. nawet z większymi naprawy sprzętu, które przekraczały bieżącą możliwości finansową rolnika, to ja to do tej pory jako organ stosowałem. Myślę, że ta sytuacja jest podobna, bo chociażby z poprzednich lat wiem, że kiedy były wnioski o umorzenia raz i drugi to w wielu przypadkach dochodziłem do wniosku, że pierwszy raz było umorzenie, a drugi raz już nie było umorzenia, ponieważ ocena dokumentów i dochody wskazywały na to, że pomoc się nie należy. Rozumiem tą sytuację, natomiast gdybyście Państwo chcieli jako Rada pomóc, to musielibyśmy podjąć uchwałę, a te uchwały tzw. okołobudżetowe podejmuje się przed uchwaleniem budżetu na koniec roku budżetowego, więc z punktu widzenia formalno- prawnego w tej chwili nie jest to możliwe, ale nawet nie ma potrzeby. Oczywiście wniosek przyjmuję tutaj jak najbardziej i tą uwagę, i nawet gdyby było pytanie, czy takie rozważam?, to bym powiedział, że tak, bo na podstawie oceny dokumentów, stanu posiadania i tej sytuacji, która dotknęła indywidualnie, każda sprawa będzie rozpatrywana. Myślę, że wiele spraw będzie rozpatrzonych pozytywnie.

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej – zabierając głos powiedział; tutaj zgadzam się z p. Burmistrzem co do słowa, nie powinno być umorzenie, tylko zwolnienie. Sytuacja jest nadzwyczajna, więc tutaj nie możemy mówić o uchwałach okołobudżetowych, ponieważ nie przewidzieliśmy tego w miesiącu grudniu, czy listopadzie, że za siedem, czy osiem miesięcy będzie grad. Chodziło mi tylko o to, że do oszacowania i udokumentowania tych wniosków myślę, że sprawa jest prosta, bo to komisja szacuje i już pewnie komisja straty oszacowała. Wobec tego nie ma tu mowy o jakimś subiektywizmie, czy widzi mi się danej osoby, bo wiadomo jest, że jak osoby przychodzą o umorzenie podatku, bo np. dziecko zachorowało, żona rękę złamała, albo też różne inne przypadki losowe mogą być np. stodoła mogła się spalić i tutaj jest to indywidualne podejście. Natomiast tutaj, mamy do czynienia z klęską zbiorową i chodziło mi o to, żeby może systemowo do tego podejść. Może musielibyśmy podjąć uchwałę o zwolnieniu z opłat. Czy taką uchwałę możemy podjąć?

W tym momencie **p. radny Władysław Susło** – zwracając się do p. Przewodniczącego Rady powiedział; umorzenie, a zwolnienie to jest coś innego. Umorzenie - to jest wtedy, jeżeli się ma długi i nie zapłaciło się, to się umarza.

Pan Przewodniczący Rady wchodząc w słowo radnego p. Susło powiedział; Panie radny poprawiłem się i chodzi mi o zwolnienie.

Pan radny Susło – stwierdził; chyba nie można takiej uchwały podejmować.

Wyjaśnienia problemu dokonała **p. Alicja Orczyk - Słota** – Radca Prawny Urzędu, która powiedziała; p. Przewodniczący zwrócił się z wnioskiem o ogólne zwolnienie przedmiotowe i tutaj uzasadnienie tego zwolnienia przedmiotowego jest takie, że wprawdzie nastąpiła jakby siła natury i ta przyczyna taka zewnętrzna, ale tutaj był by problem nawet gdyby taka uchwała była podjęta, żeby ona obroniła się w nadzorze.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miast i Gminy – zabierając o głos powiedział; ja podam Państwu taki przykład, ja teraz ziemi nie uprawiam, ale gdyby takie zniszczenia nastąpiły w moim przypadku, to podlegałbym też tej uchwale, a byłoby to wyjątkową niesprawiedliwością społeczną dlatego, że ja nie czerpię głównego dochodu z gospodarstwa. To jest taki przykład najlepiej podać na sobie, dlatego te przypadki muszą być rozpatrywane indywidualnie. Nas obligują przepisy ustawy o podatkach od osób fizycznych, ordynacji

podatkowej, stosowne zarządzenia i musimy się tego trzymać. Nie widzę natomiast tu problemu, gdyż w większości przypadków drastycznych, a w tym przypadku takie będą w większości, organ podejmie na pewno pozytywną decyzję, ale trzeba się poddać tej procedurze weryfikacji dochodu. Może to nie jest przyjemne, ale druk pracownik musi wypełnić i stosowną dokumentację stworzyć. Tam gdzie chodzi o pieniądze musimy to udokumentować.

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej – powiedział; chodzi o to, żeby nie tworzyć zbytnej biurokracji, bo dla niektórych jest to problemem.

Pan radny Władysław Susło – zabierając głos powiedział; wydaje mi się, że ten wniosek może być złożony, ale on może być tylko jedynie takim bodźcem w pomocy tym ludziom i pokazaniem, że my też jesteśmy tym zainteresowani.

Pan Andrzej Chaniecki - Burmistrz Miasta i Gminy – zabierając głos mówił; Panie Przewodniczący, dostrzegam potrzebę pomocy tym ludziom i w ramach obowiązującego prawa, jeśli jest wola organu, a jest taka, na pewno taką decyzję podejmę. Tylko bym prosił tych z Państwa, którzy ponieśli mniejsze straty i nieźle sobie radzą finansowo, żeby przynajmniej rozważyli tą możliwość, ale to jest tylko prośba.

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej – zabierając głos powiedział; wniosek, który chcę skierować do p. Burmistrza podlega głosowaniu przez Radę. Zgodnie z Regulaminem Rady wnioski podlegają głosowaniu. Interpelacje i zapytania nie podlegają głosowaniu, a wnioski podlegają głosowaniu. Wobec tego zarządzam głosowanie.

Rada przystąpiła do głosowania. **Pan Przewodniczący** powiedział; proszę policzyć głosy i stwierdził, że trzy osoby nie zagłosowały. Zapytał, kto zatem z Państwa jest za..... Ten akt głosowania i liczenia głosów przerwał **radny p. Władysław Susło**, który powiedział; Panie Przewodniczący, bo to głosowanie jest takie niepewne, niedokładne i nie wiadomo jaki jest sens naszego głosowania. Tylko, czy jest taki przepis, jaka jest ustawa, czy powinno się to głosować, czy nie powinno się głosować?.

W związku ze zgłoszoną uwagą radnego i ogólną konsternacją radnych **p. Przewodniczący Rady** zaprzestał liczenie głosów i zwrócił się o interpretację prawną w tym zakresie do Rady Prawnej Urzędu.

Pani Alicja Orczyk - Słota – Radca Prawny Urzędu - zabierając o głos powiedziała; został zgłoszony wniosek, który idzie w kierunku, żeby zachodziło zwolnienie i tu wyjaśniliśmy już jego zasady, a intencją Rady jest, żeby było ogólne zwolnienie dla tych wszystkich osób, to nie może być, więc teraz przy głosowaniu wniosku w tym kierunku, że ma być realizowany, to jak ma być realizowany?. Może Rada przyjąć taki kierunek - zasugerowała, że intencja wyrażona w tym wniosku i jakby kierunek tutaj do organu wykonawczego jest taki, żeby organ wykonawczy miał na szczególnym względzie wszystkie te wnioski, które zostały złożone przez poszkodowanych rolników.

Pan radny Tomasz Staniek – Przewodniczący Rady - stwierdził; dziękuję bardzo za wyjaśnienie i wobec tego ja mój wniosek składam, natomiast bardzo proszę p. Tereso o zaprotokołowanie tego co powiedziała p. Radca Prawny przed chwilą. Drugie moje pytanie - jest do p. Burmistrza, w związku z chodnikiem, który jest obiecany na ulicy Słonecznej. Ta sprawa się przewija już od 4 lat i czy będzie w tym roku zrobiony?.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – zabierając głos powiedział; istotnie tak się złożyło, że dzisiaj tam byłem i do współpracowników mówiłem. Jest projekt zrobiony na budowę całej drogi i zaraz wyjaśnię dlaczego całej drogi – dlatego, że ta ulica w tej

warstwie asfaltowej została zrobiona przed wyborami 2010 roku, nie korzystając ze środków własnych czytaj kredytu, zresztą nie tylko ta ulica, ale więcej innych ulic. Zrobienie chodnika skosztorysowaliśmy i doszedłem do wniosku, że zrobię projekt na całą ulicę, czyli zrobienie chodnika i 4 cm nawierzchni. Ta cała inwestycja biorąc pod uwagę, że korzystamy z 60% środków wyniesie nas o 10.000 zł taniej. Chciałem sobie to zostawić na koniec dlatego, że nawet jak warunki będą złe to można to zrobić, chociaż przy dużych deszczach woda tam wchodzi ludziom do piwnic, o czym mówił p. Przewodniczący i ludzie z tej ulicy. Teraz musiałem wprowadzić Tudorów. Wychodzę z założenia, że tam gdzie się topimy robimy najszybciej. Jest dużo tych inwestycji. Dostrzegam potrzebę tej drogi, ale proszę o zrozumienie. Możemy to zrobić jeszcze w październiku. W mieście nie będziemy tonąć w błocie. Zrobienie chodnika i wylanie asfaltu to nie jest dużo. Jest projekt na całą i korzystamy ze środków, w ramach przebudowy dróg lokalnych.

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady - zapytał; i to jest ulica Słoneczna i Klasztorna, czy tylko ulica Słoneczna?

Odpowiedź **p. Burmistrza** - to jest tylko ulica Słoneczna. Na co **p. radny Tomasz Staniek** – odparł; tak, bo ulica Klasztorna była robiona z projektu, a **p. Burmistrz** odpowiedział; tak Klasztorna była robiona z tego projektu co Rynek. To co było robione z projektu to będzie napisane, że z projektu. To co bez projektu, też będzie napisane, że bez projektu. Na to **radny p. Tomasz Staniek** dodał; dobrze, bo w tej chwili też jest właśnie taka dziura jak się wjeżdża od ulicy Kościuszki na ulicę Słoneczną, w którą zawsze wpadają samochody i ja też w nią wpadam. Może teraz jakoś doraźnie tą dziurę zalepić bo faktycznie stuka bardzo.

Pan Burmistrz dodał; może właśnie, bo dzisiaj akurat tam byliśmy i tylko dlatego nie zleciłem wyrównania, że jest zamiar, żeby tą uliczkę zrobić. Natomiast telefonicznie zleciłem wykonawcy, żeby zrobił podjazd między blokiem 29, a 37 i może faktycznie poproszę, żeby złągodził ten zjazd, i żeby nie było złego przejazdu. / Tu do wypowiedzi włączył się jeszcze **p. Przewodniczący** i dodał; tak 30 cm, bo tam na złączeniu starego i nowego asfaltu jest dziura wzdłuż /. Kontynuując wypowiedź **p. Burmistrz** mówił; natomiast chciałbym dodać odnośnie dróg - wczoraj byłem w Generalnej Dyrekcji w Kielcach i w najbliższych dniach będzie zawarta umowa z wykonawcą chodnika na ul. Kościuszki. To kosztowało mnie dużo zdrowie i **p. Dyrektor** też, bo argumentacja była nietrafna z jej strony, ale udało się to przeforsować.

- W tym roku chcę wprowadzić jeszcze projekt chodnika na ul. Legionów, przynajmniej do granicy miasta, bo tam jest ogromna potrzeba ze względu na ruch. Generalna Dyrekcja zapewniła mnie też o tym, że dalsza część chodnika na Okalinę w przyszłym roku będzie kontynuowana. Tam gdzie inwestorem jest Gmina to przeszło 90% realizujemy, jak zapowiemy, tam gdzie inwestorem jest Skarb Państwa nawet usilne prośby nie zawsze są spełniane. Chciałbym powiedzieć jeszcze, że te prace, które są prowadzone na terenie Zespołu Szkół Nr 1 będą wykonane do końca sierpnia pomimo fatalnej pogody, która przeszkadza. Natomiast sala sportowa będzie wyłączona na półtora miesiąca, ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne. Po drugie konstrukcja, która była zaprojektowana budziła moje wątpliwości. Było to wszystko przeliczane od nowa. Najpierw te fotowoltaiczne panele była próba ich przeniesienia na inne budynki, ale to się nie udało ze względu na słabe nasłonecznienie i nie spełniały by warunków. Będzie tam wzmocniana konstrukcja. Z tego względu główny wykonawca odmówił wykonania, w związku z tym jak **p. Mizera** wróci z urlopu będziemy musieli wyłonić nowego wykonawcę. Zamontowanie tych paneli jest dla mnie szczególnie ważne ze względu na bezpieczeństwo dzieci i druga sprawa, te projekty i audyt były robione w dość szybkim tempie, jak się pojawiły środki, dlatego projektanci i audytorzy nie przewidzieli wszystkich kwestii, które wynikają w trakcie wykonania, a my pilnujemy tego bardzo dobrze. Ja bym nie chciał, żeby ktoś przyszedł po mnie i powiedział, że to zostało zrobione źle. Każda sytuacja jest wyjaśniana w instytucji zarządzającej czyli w RPO. Uzgadniamy to wszystko, żeby czegokolwiek nie uchybić, bo uchybienie powoduje 25% zwrotu dotacji.

- Co do Opatowskiego Ośrodka Kultury - to raczej do 31.08 jako termomodernizacji wykonawca się zmieści z terminem. Termomodernizacja była zrobiona zanim my jako Rada zaczęliśmy funkcjonować i ja jako Burmistrz. Nie przypuszczałem, że termomodernizacja mogła się oprzeć tylko na wymianie okien i obłożeniu styropianem. Byłem przekonany, że zostały wymienione wszystkie grzejniki i cały węzeł ciepłowniczy i później kiedy projektanci doprowadzili wszystko tylko do budynku, i kiedy zorientowałem się, że są tam stare 40-letnie grzejniki i węzeł ciepłowniczy stalowy, a rury nie pasujące do obecnej sytuacji zdecydowałem, że to wszystko wyrzucimy i to wprowadziliśmy jako nowe zadanie, uzgodnione z instytucją zarządzającą programem z takim samym dofinansowaniem. Staramy się, żeby do końca tego miesiąca Przedszkole było w pełni przygotowane do przyjęcia dzieci. Natomiast rewitalizacja i otoczenie amfiteatru, gdzie te roboty zostały zwiększone m.in. o „muszlę”, która nie była w planach przewidziana, a się okazało, że jest w fatalnym stanie musiałem ją odkryć i powiększyć scenę itd., Spowoduje to przeniesienie terminu. Na połowę października amfiteatr ma być oddany w części szalekowej bez obłożenia granitem, ponieważ do tego trzeba odwodnić i osuszyć mur. To obkładanie granitem będzie trwać około dwa i pół miesiąca. Przy dobrej pogodzie na 11 listopada może uda się nam to oddać, ale pogoda nam w tym roku przeszkadza. Termomodernizacja, to jest dofinansowanie w wysokości 80%, a rewitalizacja 60% dofinansowania, dlatego to jest wszystko uzgadniane.

Pan radny Tomasz Staniek – Przewodniczący Rady – podziękował p. Burmistrzowi za wypowiedź i zapytał - czy uchwała o opłacie targowej już weszła w życie, czy jeszcze nie?. Chodzi mi o uchwałę majową, ponieważ mnie się wydaje, że nie jest realizowana.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – prosząc o głos powiedział; Panie Przewodniczący to jest dla mnie ważny sygnał, proszę sprecyzować o co chodzi, ponieważ nie wyobrażam sobie, żeby osoby ustanowione nie realizowały uchwały, bądź zbierały pieniądze niezgodne z tą uchwałą.

Pan radny Tomasz Staniek – Przewodniczący Rady - stwierdził; byłem dzisiaj na targu i pytałem się jak są pobierane opłaty, i uzyskałem informację, że jest pobierana opłata w wysokości 10,00 zł za stanowisko i 15,00 zł za rezerwację. Ta opłata satysfakcjonuje handlujących, ale jeśli chcemy mieć takie opłaty to zmienmy uchwałę i ustalmy je na takim poziomie.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – powiedział; ja nie wykluczam takiej sytuacji, mogło się to zdarzyć bo to są tylko ludzie. Byłem już bliski, żeby zrobić im test ze znajomości tej uchwały i widzę, że muszę to zrobić i wyeliminować tych, którzy nie potrafią się zorientować ile pobierać. Uchwały zresztą są rozwieszane, a przynajmniej powinny być, bo takie było polecenie. Ostatnia uchwała jaką podjęliśmy - to było obniżenie o 5,00 zł i obniżenie o połowę rezerwacji. Ostatnia uchwała dotyczyła ewidentnie stanowisk pod zadaniem na prośbę handlujących, gdzie Państwo się przychyliło do tego mojego wniosku. Opłata za stanowisko pod zadaniem, gdzie handluje się owocami, bądź innymi produktami rolnymi jest 20,00 zł, a nie 25,00zł i pierwsza rezerwacja jest 15,00 zł. Rezerwacja dotyczy zarówno tych, którzy handlują mięsem, owocami i warzywami. Pozostałe opłaty dotyczące dużego targowiska to są proste opłaty tj. 1,00 zł od 1m zajętej powierzchni handlowej. Nie może być sytuacji takiej, że były by brane pieniądze za stanowisko. Zajęta powierzchnia handlowa, to jest obojętnie, cała powierzchnia - nazywamy, że jest handlowa, poza przejściami, czyli obojętnie, czy stawia samochód, czy handluje, zajmuje powierzchnię handlową. Płaci 1,00 zł za 1m powierzchni handlowej.

Pan radny Tomasz Staniek – Przewodniczący Rady - stwierdził; Panie Burmistrzu, według informacji jakie dzisiaj zdobyłem wynika, że nie jest pobierana złotówka tylko 50 groszy za ten 1m² i ja jestem za tym, bo ta cena satysfakcjonuje handlujących i ja nie jestem za

podwyżką. Oczywiście możemy to utrzymać, tylko wtedy zmienimy uchwałę, żeby to było zgodne, a nie uchwała jest inna, a inne są opłaty.

Pan Burmistrz dodał; wobec tego musimy się opierać się na faktach. Zrobimy kontrolę i sprawdzę wiedzę testową tych pracowników, we wtorek przed targiem. Czy w ogóle mają rozeznanie co to jest powierzchnia handlowa. Jeszcze raz powtórzę, że powierzchnia handlowa, to jest to wszystko co znajduje się poza pasami komunikacji ogólnej i obojętnie czy on handluje, czy stoi tam samochodem, czy rowerem, jeśli zajmuje metr płaci złotówkę, i to jest bardzo proste rozwiązanie. Ja dzisiaj udzielając informacji TVP Oddział Kielce odnośnie targu powiedziałem, iż uważam, że jesteśmy tutaj bardzo konkurencyjni jeśli chodzi o kwoty, bo ta kwota za 1 m² nie jest wcale duża. Byliśmy tutaj otwarci na sygnały i Państwo zaakceptowali mój wniosek i obniżyliśmy. Natomiast, nie obniżaliśmy za handel mięsem i innymi wyrobami wymagających użycia energii. Jest 50,00 zł i nie ma tam absolutnie sprzeciwu tych, którzy handlują i korzystają z energii elektrycznej pod zadaszeniem. Nie ma też kwestii takich związanych z tym nowym budynkiem, gdzie są zawarte umowy pod zadaszeniem. Ja sygnalizowałem dziś p. Kierownikowi Grzędzielowi, że dochodzą mnie sygnały o niewłaściwym biletowaniu. To utwierdza mnie w przekonaniu, że trzeba z tym biletowaniem skończyć i zrobić tak, że wybiera się swoją pozycję na parkomacie płaci się 3,00 zł czy 5,00 zł i otrzymuje się pokwitowanie, i ktoś to kontroluje patrzy za ile metrów zapłacił, czy zgodnie z zajmowaną powierzchnią. Musimy to sprawdzić, żeby tą sytuację potwierdzić.

O głos poprosił **radny p. Paweł Partyka** – i zapytał; p. Burmistrzu ja mam jeszcze jedno pytanie - ta powierzchnia handlowa to jak ma być mierzona, te metry kwadratowe?

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – w odpowiedzi powiedział; no metr kwadratowy, to jest metr na metr.

Pan radny Paweł Partyka – kontynuując swoje pytanie stwierdził; czyli jak rozumiem, pracownik będzie chodził z metrem i będzie mierzył metry kwadratowe temu co zajmuje, a może pracownik ma problem z wydzieleniem tych metrów kwadratowych?. To trzeba sprawdzić.

Problem wyjaśnił **p. Przewodniczący Rady** mówiąc; nie, są stoiska wyznaczone i takie jedno stoisko obejmuje prawie 20m² i to 20m² rezerwuje sobie kupiec, albo jedno, albo dwa, albo trzy stoiska. Trzy stoiska to jest 60 m², i to razy 1,00 zł daje 60,00 zł. Według naszej uchwały powinno to być 60,00 zł. Pracownik nie ma problemu z wydzieleniem tych metrów kwadratowych, ponieważ to wszystko jest oznaczone na placu. Wcześniej tego nie było, a w tej chwili są powbijane takie słupki i to wszystko jest opisane i rozrysowane.

Pan radny Paweł Partyka – kontynuując swoją wypowiedź stwierdził; Tomku jak byłeś na targowicy to może powiedział ci 10,00 zł za to, że obliczył 10 m², czyli po złotówce wyszło mu 10,00 zł, a może ktoś zajmował pół stoiska?

Na co **p. Przewodniczący Rady** odparł; ale pracownik nie powinien liczyć metrów tylko powinien policzyć sobie stoiska. Ktoś zajmuje dwa stoiska tj. 40 m. Połowy stoiska nikt nie zajmuje, co sugeruje radny p. Partyka, albo zajmuje dwa, albo trzy, albo cztery, albo jedno stoisko, dlatego zgłaszam te problem do p. Burmistrza i myślę, że za tydzień będzie to sprawdzone.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy dodał; rozmawiałem z handlującymi na placu przy trafno-rzeźni i prosili mnie przed wyjazdem do Norwegi, żeby troszeczkę zmniejszyć te pasażę komunikacyjne i tym sposobem wygospodarować więcej miejsc handlowych. Jest 3ha i te 3ha jest zajęte. Część była przeznaczona pod parkingi zgodnie

z projektem. Ja się cieszę, choć niektórzy mówią, że jest mniej handlujących, ale skoro zajęte są 3ha to jest ich chyba więcej. Myślę, że ta sytuacja się już stabilizuje, a całkiem się ustabilizuje jak na tamtym placu ułożymy kostkę, a tutaj wyasfaltujemy. Musimy się z tym wstrzymać, ponieważ nie mamy środków, a po drugie czas robi swoje. Argumentacja np. taka, że jest za daleko, no to jest pytanie - gdzie mogło być bliżej?, to ona nie da się obronić, natomiast wiem, że każda zmiana powoduje u ludzi niezadowolenie i nawet frustrację, i z tym się trzeba liczyć. Natomiast, jak już mówiłem wcześniej Państwu jak zaczynaliśmy to budować, że zrobimy taki kompleks targowy, którego się nie powstydzę i ja się tego nie wstydzę. Ja mogę sobie tam zrobić zdjęcie i go pokazać publicznie, bo to jest zrobione dość extra. Oczywiście trzeba jeszcze wiele rzeczy wykończyć. Trzeba tam uruchomić pewne działania, żeby przez więcej niż 2 dni w miesiącu odbywał się handel, i to zrobimy. Musimy już wszystko wykończyć i przygotować korzystając z przysyłanych środków.

Pan radny Andrzej Żychowski - zabierając o głos powiedział; ponieważ jedna, czy dwie sesje wstecz pytałem, czy te kwestie opłat są już ustalone wtedy p. Burmistrz mówił, że tak. Ja myślę, że warto byłoby dokonać jeszcze analizy jeśli chodzi o opłaty przy okazji tych spotkań sobotnich, czy niedzielnych kiedy przyjeżdżają ludzie z ptaszkami itd. Takie też głosy słyszałem, że podobny targ w Busku jest znacznie tańszy jeśli chodzi o opłaty przy wjeździe, a chcielibyśmy być konkurencyjni, a w związku z tym myślę, że warto byłoby to przeanalizować pod tym właśnie kontem. Może Komisja Rewizyjna by się zainteresowała w ogóle działalnością targu. Jeśli chodzi o zboże, to wiem, że przyjeżdżają ludzie samochodami osobowymi, chcą wjechać i też wydaje im się za drogo. Myślę, że warto się temu przyjrzeć po jakimś tam czasie funkcjonowania bez wyciągania wniosków już na wstępie. Jedyne byłaby prośba do Komisji Rewizyjnej, żebyśmy my jako radni się przyjrżeli jak to funkcjonuje p. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, bo wiadomo, że jeśli chodzi o p. Burmistrza, o pracowników - to będą podejmować pewne decyzje, ale patrzą troszeczkę inaczej, a my patrząc na wspólne dobro jako tacy zwykli użytkownicy warto byłoby, żeby Komisja Rewizyjna się troszeczkę przyjrzała i przedstawiła nam swoje wnioski.


Pan radny Krzysztof Kawalec – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – zabierając głos powiedział; tak się akurat złożyło, że 2014 roku jest przewidziana taka kontrola i w ubiegłym tygodniu w imieniu Komisji złożyłem do p. Burmistrza podanie o przygotowanie niezbędnych materiałów i będziemy się zajmować tym problemem.

Ad.7.

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej – stwierdził; w wyniku wyczerpania przyjętego porządku obrad sesji, zamykam obrady LVI sesji Rady Miejskiej w Opatowie.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:


/ mgr Teresa Głab /

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Opatowie**


/ mgr Tomasz Staniek /